

## RECENZJE

M. Lo Giacco, *Pellegrini, Romei e Palmieri. Il pellegrinaggio fra diritto e religione*, Wydawnictwo Cacucci, Bari 2008, ss. 223.

Komisja Konferencji Episkopatu Włoch ds. duszpasterstwa czasu wolnego, turystyki i sportu w dokumencie *Pielgrzymowanie u progu trzeciego tysiąclecia (Venite, saliamo al monte del Signore)*, opublikowanym 29 czerwca 1998 roku (tekst polski: „Salvatoris Mater” 1(1999)4, s. 311-335), zwraca uwagę na współczesny wzrost zainteresowania pielgrzymowaniem. Autorzy piszą, że „coraz częstszy powrót do pielgrzymowania w jego tradycyjnej formie oraz przeróżnych odmianach głęboko dociera do sumień współczesnych ludzi wierzących. Nie ma bowiem wątpliwości, że w pielgrzymowaniu, będącym uzewnętrznieniem sumienia poszukującego, pragnienia dokonania wewnętrznej odmiany oraz uzyskania pociechy i nadziei, znajdują swój wyraz potrzeby o dużym znaczeniu ludzkim i religijnym” (nr 1). Istotnie, pielgrzymowanie do sanktuariów stanowi w Kościele wielowiekową i sprawdzoną, sięgającą jego początków, praktykę pobożności. Przez wieki nie utraciło ono swych wartości, lecz zakorzeniło się coraz mocniej, przynosząc obfite duchowe owoce, co wyraźnie widać we współczesnym odradzaniu się państwa, będącym zjawiskiem budzącym nadzieję wobec licznych zjawisk religijnego zubożenia we współczesnym świecie.

W ostatnich latach obserwuje się coraz większe zainteresowanie ruchem pielgrzymkowym. Oblicza się, iż w skali światowej na pątnicze drogi wyrusza, w różnych formach około 240 milionów osób, w tym około 150 milionów chrześcijan.

Zainteresowanie i troska o pielgrzymowanie nie jest rzeczą nową w Kościele, w jego działalności pastoralnej. „Wystarczy wspomnieć o różnego rodzaju trosce w przeszłości, która konkretyzowała się w specjalnych formach katechez, mających objaśniać znaczenie teologiczno-duchowe pielgrzymowania, a także o związanych z nim specjalnych celebracjach liturgicznych. Ponadto, Kościół wspierał pielgrzymowanie także poprzez budowanie schronisk, klasztorów ze specjalnymi miejscami dla gości, domów pielgrzymy” (*Pielgrzymowanie u progu trzeciego tysiąclecia*, nr 3). Wszystko to miało służyć jak najlepszej opiece duchowej nad pątnikami.

Zarówno w przeszłości, jak i obecnie kompetentna władza kościelna dokonuje także rozmaitych unormowań prawnych odnoszących się do pielgrzymowania do sanktuariów i spełnianej tam opieki duszpasterskiej w celu ich podporządkowania dyscyplinie kanonicznej poprzez zabezpieczenie religijnego charakteru pielgrzymowania, chronienia przed nadużyciami, zapewnienie odpowiedniego poziomu duchowego, duszpasterskiego i organizacyjnego państwa, danie jasnych kryteriów, według których uznaje się pielgrzymki za kościelne i odróżnia je od wycieczek turystycznych.

W to zainteresowanie się pielgrzymowaniem na płaszczyźnie kanonicznej, prawnej i historycznej, wpisuje się – wydana w 2008 roku przez wydawnictwo Cacucci z Bari – monografia *Pellegrini, Romei e Palmieri. Il pellegrinaggio fra diritto e religione*. Autorką wspomnianej książki jest włoska kanonistka Maria Luisa Lo Giacco będąca pracownikiem naukowym wydziału prawa uniwersytetu w Bari. Jest ona także m.in. redaktorem książki *La famiglia e i suoi soggetti. Temi giuri-*

dici (Cacucci Editore Bari 2008) oraz autorem pozycji książkowej *Le competenze delle regioni in materia ecclesiastica* (Cacucci Editore Bari 2004).

Odnosnie do tytułu omawianej publikacji *Pellegrini, Romei e Palmieri. Il pellegrinaggio fra diritto e religione* (Pielgrzymi, Romei i Palmieri. Pielgrzymowanie w prawie i religii), trzeba wyjaśnić, że włoskie *romei* (francuskie: *romieu*) oznaczało pielgrzymów udających się do Rzymu, natomiast włoskie *palmieri* (francuskie: *palmier*) oznaczało pielgrzymów udających się do Jerozolimy, którzy nieśli palmy zrywane w Jerycho. Wymieniona książka jest ósmą pozycją z serii wydawniczej *Società – Diritti – Religioni* kierowanej przez profesora Gaetano Dammacco. Posiada ona formę broszury i wydana jest w miękkiej oprawie.

Struktura recenzowanej publikacji jest ściśle powiązana z jej istotnym celem, jakim jest ukazanie pielgrzymowania w prawie i religii, jak na to wskazuje jej podtytuł (*Il pellegrinaggio fra diritto e religione*). Wspomniana książka składa się ze wstępu oraz pięciu rozdziałów. W końcowej części zamieszczono indeks cytowanych autorów.

We wstępie autorka snuje rozważania na temat wzajemnej relacji naturalnej ludzkiej potrzeby ruchu (mobilności), który jest znakiem życia i postępu naprzód, a otwarciem człowieka na nieskończoność i Boga (religia). Wyrazem tej relacji jest odradzający się ruch pielgrzymkowy w zsekularyzowanych społeczeństwach Zachodu. Następnie włoska kanonistka przechodzi do ukazania przesłanek metodologicznych do studium pielgrzymowania z punktu widzenia prawnego, by w końcu ukazać zjawisko pielgrzymek w tradycjach religii monoteistycznych, takich jak religia Izraela, gdzie na święta Paschy do Jerozolimy, mimo rzymskiej okupacji, w I wieku przed Chrystusem przybywała ogromna liczba pielgrzymów – 125 tysięcy (dwa razy tyle ile wynosiła liczba mieszkańców miasta), czy religia islamu (pielgrzymki do Mekki).

Pierwszy rozdział jest poświęcony powstaniu zwyczaju i początkowym prawnym regulacjom pielgrzymowania. Omawia się tu powstanie i specyfikę pielgrzymek chrześcijańskich, pielgrzymki pokutne oraz „złoty wiek” pielgrzymowania (średniowiecze), gdzie pątnictwo stało się niemal powszechną praktyką.

Rozdział drugi traktuje o ewolucji prawnej i społeczno-ekonomicznych skutkach pielgrzymek. Najpierw ukazuje się *lex peregrinorum* (ochrona prawna pątników podczas całej drogi pielgrzymiej), którym cieszyli się zmierzający do sanktuariów, niezależnie od rozmaitych motywacji peregrynowania, potem autorka omawia pielgrzymki do Ziemi Świętej czy na Cypr odbywane morzem na statkach, dalej ukazuje pielgrzymowanie jako wypełnienie ślubów religijnych oraz zasady wypraw krzyżowych. Wreszcie, eksponuje odbywanie pielgrzymek jubileuszowych w celu uzyskania odpustu, by na końcu omówić sprawę opieki nad pielgrzymami i konfraternie zajmujące się tą opieką.

Meritum rozdziału trzeciego stanowi kwestia pielgrzymek jako kary nakładanej przez Inkwizycję na dopuszczających się przestępstw (od XIII wieku), następnie ukazuje się ustawy i zarządzenia cywilne oraz kościelne dotyczące pielgrzymów (od XV wieku), które przewidywały określone kary dla żebraków i włóczęgów podszywających się pod pielgrzymów. W końcowej części tego rozdziału omawiane są pielgrzymki w poświeceniowej Europie i ich prawne unormowania w dyscyplinie Kodeksu Pio-benedyktynskiego oraz w innych dokumentach kościelnych.

Treścią rozdziału czwartego jest dyscyplina pielgrzymki w prawie kościelnym posoborowym, gdzie omawia się najpierw unormowania tej kwestii w ustawodawstwie po 1917 roku, prawie posoborowym, Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku i prawie pokodeksowym, w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich, jak również w posoborowym magisterium kościelnym, w którym uwydatnia się różnice między pielgrzymką a turystyką religijną.

W ostatnim (piątym) rozdziale autorka zajmuje się kwestią pielgrzymowania we współczesnym prawodawstwie świeckim, szczególnie włoskim. Podejmuje także zagadnienie wolności pielgrzymowania we współczesnym świecie, zwłaszcza w Europie.

Recenzowana książka, napisana przystępnym językiem, jest cenną pomocą dla kanonistów zainteresowanych prawną i historyczną stroną pielgrzymowania w Kościele katolickim. Jest tym bardziej wartościowa, że problematyka omówionej publikacji bywa niezwykle rzadko poruszana w literaturze kanonistycznej. Może ona przynieść wiele korzyści także innym zainteresowanym historią peregrynacji oraz tym, w jaki sposób do tego fenomenu odnosi się zarówno autorytet kościelny, jak i władza świecka.

Ks. Jerzy Adamczyk

Per Stobaeus, *Från biskop Brasks tid*, Artos & Norma bokförlag, Malmö 2010, ss. 585.

Dla historyków i socjologów szwedzkich, tematy dotyczące czasu, okoliczności, przyczyn, osób i skutków wprowadzenia wyznania protestanckiego, były, są i z pewnością będą zagadnieniami ciekawymi, rozbudzającymi pasję poszukiwawczą oraz wzbudzającymi wiele emocji. Postacią, o której napisano już bardzo wiele, będącą jednym z głównych bohaterów ówczesnej sceny życia publicznego, religijnego, politycznego i kulturalnego Szwecji, jest bp Hans Brask (1464-1538), jeden z ostatnich pasterzy Kościoła niepodzielonego, pozostającego w łączności z Watykanem. Zainteresował się nim młody historyk z uniwersytetu w Lund (Szwecja) Per Stobaeus, który obrał sobie za cel pracy naukowej analizę dotychczasowych wyników badań nad tą postacią. Efekty opublikował w 2008 roku jako rozprawę doktorską pt.: *Hans Brask – en senmedeltida biskop och hans tankevärld* (Hans Brask – późnośredniowieczny biskup i świat jego myśli, tłum. własne MCh). Z racji bardzo bogatego materiału poddanego badaniom, po opublikowaniu głównego dzieła, postanowił podzielić się z czytelnikami dalszymi informacjami w obszernym opracowaniu pt. *Från biskop Brasks tid* (Z czasów biskupa Braska, tłum. MCh). Dzieło składa się z dwunastu rozdziałów, z których drugi i trzeci są bardzo obszerne, pozostałe zaś stanowią ich cenne uzupełnienie.

Pierwszy rozdział zatytułowany: *Uppväxt, studier och tjänst i Linköpings domkapitel* (Młodość, studia i posługa w diecezji Linköping, tłum. MCh), jest prezentacją osoby H. Braska, w której Stobaeus zajmuje się źródłosłowem pochodzenia nazwiska, linią genealogiczną, prezentacją bliższych i dalszych krewnych oraz herbem rodowym i biskupim. Następnie, autor prezentuje czasy studenckie w Rostoku, Greifswald oraz w Rzymie. Ostatnia analiza w tej części dotyczy okresu pełnienia odpowiedzialnej funkcji proboszcza katedry w Linköping. Taki układ treści stanowi tło do dalszych rozważań.

Drugi rozdział nosi nazwę *Kyrkoledaren* (Kościelny przywódca, tłum. MCh). Rozpoczyna ją podtytuł *Sverige och Rom* (Szwecja i Rzym, tłum. MCh), przedstawiający relacje między Szwecją a Rzymem w kontekście późnośredniowiecznej kondycji Kościoła w Szwecji i jego powiązań z innymi regionami ówczesnej Europy. Następnie autor uzasadnia wagę korespondencji bpa H. Braska z byłym nuncjuszem Johannesem Magnusem zmuszonym do opuszczenia Szwecji, przebywającym wówczas w Rzymie, a także prezentuje ówczesną praktykę wyboru i zatwierdzenia biskupów przez papieża. Następny podtytuł *Biskup som domare* (Biskup jako sędzia, tłum. MCh), zajmuje się analizą tego, jak H. Brask uzasadniał istnienie granicy między obszarem władzy duchowej i świeckiej oraz jak wypełniał posługę biskupią w tym kontekście. Kolejnymi tematami odnoszącymi się do pełnionej przez niego funkcji są sprawy decyzji komorniczych, konflikty między księżmi a zarządami parafii, reakcje na nadużycia w zakresie dziesięciny, spory o dobra kościelne. Następnie omówiona jest postawa H. Braska jako sędziego w sprawach małżeńskich: przedstawione są ówczesne prawa i zwyczaje, sposób świętowania i odprawiania ceremonii, egzekwowanie praw małżonków i kwestia dopełnienia małżeństwa, podzielność obowiązków małżeńskich, zakazane przez prawo formy małżeństwa, prawa i obowiązki kobiet w okresie narzeczeństwa, porównania form i zwyczajów zaręczyn, nieporozumienia w sprawach łoża i miejsca zamieszkania, doprowadzanie do zgody

między małżonkami, rozwód w ramach prawa kościelnego. Kwestie te kończy temat nadawania pokuty w odniesieniu do spraw małżeńskich.

Kolejny podrozdział *Biskopen utfärdar avlat* (Biskup rozdzielający odpusty, tłum. MCh), w związku, lecz bardzo konkretny sposób tłumaczy postawę i pogląd H. Braska na temat odpustów – podstawowego i najbardziej kontrowersyjnego zagadnienia tego okresu w Szwecji.

Po nim następuje podrozdział obszernych rozmiarów: *Hans Brasks förhållande till kloster och hospital* (Stosunek Hansa Braska wobec klasztorów i szpitali, tłum. MCh). Poruszone są w nim sprawy dotyczące święceń kapłańskich w klasztorach, a w tle tego zagadnienia także omówiona jest rola klasztoru w Vadstena i jego polityczne znaczenie w okresie Reformacji w odniesieniu do władzy biskupiej i władzy królewskiej. Ważną część stanowi omówienie współpracy biskupa z zakonem franciszkańskim i cystersami (których był mecenasem i dobroczyńcą, lecz także ostrym krytykiem jego przeora, gdy ten przyjął pod dach klasztorny zaciężne wojsko królewskie – H. Brask uznał, że zostało w ten sposób naruszone prawo niezależności Kościoła od królestwa w sprawach sztuki wojennej). Ostatnim tematem poruszonym w tej części jest troskliwa opieka biskupa nad szpitalami, ludźmi chorymi i samotnymi.

Kolejny podtytuł *Vadstenabröderna och den internationella teologin* (Klasztor w Vadstena a międzynarodowa teologia, tłum. MCh) prezentuje trendy w teologii uprawianej przez szarych braci z klasztoru w Vadstena, którzy próbowali łączyć ówczesną myśl teologiczną z prądami reformacyjnymi. Na kanwie tych rozważań, autor bada odkrywcze teksty kilku myślicieli odnoszących się do nowej teologii: Clemensa Martiniego, Erazmusa, Melangtona oraz Georga z Sachsen. Ukazuje także wpływ nowych tendencji teologicznych na życie duchowe, na przykładzie modlitewnika autorstwa Christiny Nilsson.

Kolejne podrozdziały, skromniejsze objętościowo, zajmują się tematyką uzupełniającą obszerny materiał je poprzedzający. Pierwszy z nich: *Tryckte Hans Brask nidvisor om lutheranerna?* (Czy H. Brask wydawał paszkwile o luteranach?, tłum. MCh), nawiązuje do działalności bardzo nowoczesnej na ówczesne czasy drukarni w Söderköping, która podlegała bp. H. Braskowi. W jej warsztatach wydrukowano wiele polemicznych tekstów krytykujących sympatyków nowego wyznania. Autor stawia pytanie, czy te ze znanych tekstów, które dzisiaj budzą poważne kontrowersje, były drukowane za zgodą H. Braska będącego zwolennikiem otwartej debaty prowadzonej w oparciu o prawdę oraz zasady sprawiedliwości i uczciwości. Drugi temat: *Hans Brask och översättningen av Nya Testamentet 1526* (Pogląd H. Braska na tłumaczenie Nowego Testamentu z 1526 roku, tłum. MCh) podejmuje bardzo ciekawe zagadnienie z okresu rozwoju idei reformacyjnych, dotyczące konieczności podjęcia nowych tłumaczeń tekstów biblijnych z języków oryginalnych na języki narodowe, a także koncepcje H. Braska w odniesieniu do sytuacji szwedzkiej.

Kolejny, trzeci rozdział opracowania, zatytułowany *Politykern och historikern* (Polityk i historyk, tłum. MCh), rozpoczyna się przybliżeniem okoliczności historycznego wydarzenia tzw. *Braskklappen* (kartka Braska, tłum. MCh), od którego H. Brask do dzisiaj jest przedstawiany w Szwecji jako sprytny, a nawet niejednoznaczny i przebiegły polityk, potrafiący wykorzystać zaistniałe niekorzystne okoliczności do swych celów. Współczesne badania na ten temat, między innymi autora omawianej pozycji, odkłamyją tę pseudohistoryczną teorię jako bezpodstawną i spreparowaną przez siedemnastowieczną propagandę antykościelną. Po prezentacji tego tematu, autor analizuje stosunek H. Braska do koncepcji rozwiązania Unii Kalmarskiej oraz dokonuje porównania argumentacji biskupa w tej kwestii z poglądami przyszłego króla Gustawa I Wazy odnośnie do współpracy z Duńczykami.

Kolejny podrozdział omawianej części sięga do źródeł historyczno-kulturowych regionu działalności H. Braska i jest zatytułowany: *Göticismen och dess rötter* (Gotyzm i jego korzenie, tłum. MCh). Autor wykorzystuje najstarsze, udokumentowane podania o pochodzeniu Szwedów i starożytniej nazwy Szwecji – *Gothia*. Korzysta więc z dzieł autorstwa Orosiusa, Isidoriusa i Jordanesa – historyków pierwszych wieków n.e., analizuje najstarsze pisma, pieśni i opowiadania skandynawskie i starszszwedzkie oraz uzasadnia sposób tytułowania pierwszych władców szwedzkich od Ma-

gnusa Ladulása do Gustawa I tytułem *Rex Gothorum* lub *Rex Sueorum*. Rozprawia się także ze zwyczajem duńskich władców czasów unijnych przyjmujących tytuł *Rex Danorum atque Gottorum* lub *Dacie, Sclavorum Gotorumque Rex* jako niekoniecznie uprawnionym historycznie.

Kolejny podtytuł – *Hans Brask som historiker* (H. Brask jako historyk, tłum. MCh) – jest kontynuacją zagadnień historycznych. Zajmuje się osobą bohatera opracowania w kontekście jego zainteresowań historycznych, związanych z problemem ekspansji królów duńskich wysuwających pretensje do objęcia swoimi wpływami wyspy Gotland oraz regionu Skåne. H. Brask, analizując dostępne wówczas materiały źródłowe, katalogi historyczne, kroniki (głównie *Kronikę Saksońską*) z okresu Cesarstwa Rzymskiego, średniowieczne encyklopedie historyczne (zwłaszcza *Historiarium adversus paganos* – V wiek, *Etymologiae* – VII wiek, *De proprietaribus rerum* – XIII wiek) oraz polemizując z teoriami ówczesnych znawców tematu, zwłaszcza niemieckimi historykami Albertem Krantzem, Willibaldem Pirkckheimerem i Franciscusem Irenicusem, przy wsparciu głowy Kościoła w Szwecji, abpa Johanna Magnusa (także pasjonata historii), stara się uzasadnić historyczne prawo Szwecji do wyspy Gotland jako kolebki dziejów i kultury Gotów – Szwedów. Jako uzupełnienie powyższego tematu zaprezentowano materiał świadczący o szerokim zainteresowaniu H. Braska pismem runicznym – pierwotnym systemem pisemnego porozumiewania się Gotów.

Kolejny, czwarty rozdział opracowania *Godsherren* (Właściciel dóbr ziemskich, tłum. MCh), ukazuje H. Braska jako zaradnego, zręcznego, przewidującego, pomysłowego i opiekuńczego gospodarza i zarządcę, z którym liczyli się nie tylko właściciele ziemscy kręgów kościelnych, ale także kupcy i handlarze z regionu Szwecji oraz innych krajów. P. Stobaeus dokonuje także analizy wpływu H. Braska na powstanie kopalni miedzi w regionie Ätvidaberg, nie dając jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytania co do jego faktycznego udziału w realizacji tego pomysłu, ale sugerując, że taki wpływ byłby zgodny z jego praktycznym i wizjonerskim wręcz sposobem wykorzystywania napotkanych na własnych ziemiach bogactw naturalnych. Dobrze udokumentowana działalność w dziedzinie zarządzania dobrami ziemskimi wskazuje na doniosły rys osobowości H. Braska (odstającego od zachowań wielu średniowiecznych dostojników kościelnych), charakteryzującą się tym, że dobra wypracowane dzięki właściwemu zarządzaniu przeznaczał na rozbudowę infrastruktury kościelnej, dbając w ten sposób o rozwój powierzonej sobie części Kościoła.

W następnym rozdziale, zatytułowanym *Kolleger, vänner och fiender* (Koledzy, przyjaciele i wrogowie, tłum. MCh), autor wymienia osoby, które – wg materiałów archiwalnych – miały największy wpływ na codzienne życie, działalność, posługę biskupią, zaangażowanie polityczne, poszukiwania historyczne oraz zarządzanie dobrami ziemskimi H. Braska. Analizowane są więc kontakty z ówczesnym światem nauki szwedzkiej, biskupami niemieckimi – w kontekście rozwijającej się schizmy protestanckiej, z biskupami francuskimi i angielskimi, z ważną postacią, jaką był Johannes Magnus – arcybiskup, kolega z młodości, zmuszony przez króla do opuszczenia Szwecji, a także relacje z największymi wrogami: Laurentiusem Andreae – jednym z głównych propagatorów luteranizmu w Szwecji oraz Lasse Nillsonem – burmistrzem Linköping, próbującym za wszelką cenę wpływać na najważniejsze decyzje biskupa. W końcowej części niniejszego podrozdziału autor prezentuje sylwetkę wspomnianego już wcześniej abpa Johanna Magnusa jako kompetentnego geografa, znającego najnowsze ówczesne osiągnięcia tej dziedziny nauki, z sugestią, że były to wspólne zainteresowania zaprzyjaźnionych pasterzy Kościoła, co potwierdzają zapiski H. Braska z okresu pobytu w Gdańsku i Łądzie.

Rozdziały końcowe podejmują następujące zagadnienia: rozdział szósty, zatytułowany *Hans Brasks ordspråk – en spegling av hans karaktär* (Przysłowia H. Braska odzwierciedleniem jego charakteru, tłum. MCh), jest poświęcony nie tylko analizie sformułowań i powiedzonek H. Braska, ale także stylowi słownictwa, finezji stylu pisania, bogactwu zasobu słów, charakterowi pisma oraz doborowi źródeł do formułowania treści oficjalnych listów i przemówień. Następnie, w rozdziale siódmym o tytule *Hans Brask i landsflykt* (H. Brask na emigracji, tłum. MCh), zarysowane są trzy zagadnienia odnoszące się do czasów, gdy H. Brask zdecydował się na opuszczenie swego rodzin-

nego kraju, wyczuwając rosnące zagrożenie ze strony króla i jego popleczników. Zagadnienia te dotyczą głównie dziesięcioletniego pobytu w klasztorze cystersów w Gdańsku-Oliwie, rocznego pobytu w klasztorze cystersów w Łądzie nad Wartą – gdzie zmarł, a także prezentacji jego zainteresowań kartograficznych z okresu pobytu w Polsce. Rozdział ósmy zajmuje się nekrologami o śmierci H. Braska w źródłach europejskich i skandynawskich oraz poszukuje odpowiedzi na pytanie, czy papież Pius VI był jego krewnym – co sugerują niektórzy historycy badający dzieje Szwecji okresu od XV do XVII wieku.

Ciekawy załącznik do prezentowanego dzieła stanowi zbiór listów H. Braska do diecezjan, przyjaciół i oponentów z lat 1521-1539 oraz bardzo bogaty zestaw fotografii przedstawiających miejsca pobytu biskupa, jego podobizny w formie grafik i obrazów, ubiory, szaty i naczynia liturgiczne, herb biskupi, listy, próbki pisma. Także bardzo cenne źródło informacji stanowi rejestr osób, które w mniej lub bardziej bezpośredni sposób były związane z osobą H. Braska.

Dzieło Pera Stobaecusa, zatytułowane *Från biskop Brasks tid*, wpisuje się bardzo dojrzałe i kompetentnie w obszar historycznych i religioznawczych poszukiwań zajmujących się późnośredniowiecznym okresem zmian religijno-społecznych w Europie i Skandynawii. Po raz pierwszy w prezentacji życia H. Braska został poruszony temat jego pobytu w Polsce, uzyskania schronienia i opieki u króla polskiego, utrzymywania kontaktów z pozostawionymi wiernymi poprzez listy pasterskie, wspierania rozwoju zakonu cystersów na ziemiach polskich oraz ówczesnych opisów pobytu w cysterskim klasztorze w Łądzie nad Wartą. Wielkim walorem estetycznym, zachęcającym do przestudiowania owoców pracy szwedzkiego historyka, jest staranne wydanie dzieła, a jedynym mankamentem dla polskiego czytelnika jest fakt, że wydanie posiada tylko wersję szwedzkojęzyczną.

Ks. Mariusz Chamarczuk SDB

Andrzej Zwoliński, *Sekty w Internecie*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2009, ss. 171.

Poznanie rzeczywistości wymaga dostępu do informacji. Rozwój komputerów, a następnie Internetu, z wielokrotniła możliwości poznawcze człowieka. Z elektronicznej sieci korzysta coraz więcej ludzi, którzy poszukują m.in. wartości duchowych. Do pozytywnych skutków korzystania z Internetu dołączyły niestety także te negatywne. Jednym z nich jest problem obecności sekt w cyberprzestrzeni.

Kwestia działania sekt w przestrzeni medialnej, a zwłaszcza w światowej sieci elektronicznej jest tematem książki zatytułowanej *Sekty w Internecie*. Autorem publikacji jest ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński, pracownik Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (Wydział Nauk Społecznych).

Książka składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii. Pierwszy rozdział (*Z dziejów świata wirtualnego*) ukazuje rozwój techniki komputerowej, nowych zastosowań tych technologii, dyskusje nad sztuczną inteligencją oraz wirtualną rzeczywistością. Po tym częściowo historycznym wprowadzeniu, drugi rozdział (*Człowiek w sieci*) przybliża etapy powstawania Internetu. Najpierw wojskowe i naukowe zastosowanie komputerów połączonych w sieć stopniowo wykraczało poza te pierwotne zastosowania. Doszło komercyjne używanie Internetu. A następnie wprowadzenie na rynek komputerów osobistych zrewolucjonizowało światową sieć WWW. Funkcjami Internetu, obok dostępu do olbrzymiego zasobu informacji oraz poczty elektronicznej, stały się także inne, np.: zdalna praca, edukacja czy zakupy w sieci, itd. Z tym nowym medium łączą się takie pojęcia jak: hipertekstowość, interaktywność, surfowanie, uzależnienie od Internetu. Społeczny wymiar Internetu zagospodarowują różne grupy, choćby cyberpunkowie. Światowa sieć niesie poważne zagrożenia, co widać na stronach erotycznych, rasowych, terrorystycznych, niektórych subkulturowych i innych.

Następny, trzeci rozdział (*Sekty wobec świata*) omawia zagadnienie, czym są sekty i co je charakteryzuje. Stosunek członków sekt do rzeczywistości można opisać na pomocą przeciwstawienia „swój – obcy”. Autor publikacji następująco grupuje sekty: 1. Dążące do zmiany świata przez samodoskonalenie (np. „Kościół Scjentologiczny”), 2. Agresywne wobec świata zewnętrznego (np. „Towarzystwo Świadomości Kryszny”, „Ruch Dzieci Bożych”), 3. Uciekające od świata z powodu zanegowania jego wartości (np. „Białe Bractwo”, „Świadkowie Jehowy”). Jednym z zadań członków sekt jest „praca misjonarska”, o której mówi kolejny rozdział (*Obowiązek agitacji*). Każde miejsce i okazja jest dobra do pozyskiwania nowych adeptów, nawet np. pielgrzymki Kościoła katolickiego. Tę część opracowania ilustrują wypowiedzi osób, m.in. byłych członków sekt. Często metodą chodzenia „od domu do domu” dopełniają inne formy agitacji: zorganizowane kursy, wakacje, wykłady publiczne, rozprowadzanie literatury, imprezy kulturalne (np. koncerty), działalność charytatywna, itd.

W rozwoju kultury każdej społeczności ważną rolę pełni religia. Społeczności religijne korzystają m.in. ze środków społecznego przekazu. Podobnie i sekty docierają do szerokich mas przez przekaz społeczny. To zagadnienie stanowi treść piątego rozdziału (*Sekty w mediach*). Zauważa się wiele form praktycznych: publikacje książkowe, prasa i broszury, muzyka popularna (m.in. rockowa), telewizja i film. Następny rozdział (*Sekty w Internecie*) bezpośrednio koresponduje z tematem książki. Agitację i wyszukiwanie nowych adeptów znacznie ułatwił rozwój Internetu. Każdy, kto korzysta z cybersieci, może być zarazem dziennikarzem (redaktorem?) tamże. Już nie tylko większe sekty dysponujące znaczącymi środkami materialnymi, ale także niewielkie grupy korzystają z Internetu. Bez wielkich pieniędzy, każdy, nawet pojedyncza osoba, jest w stanie głosić swoje „prawdy” i przekonania. W Internecie występują znaczące religie, ale również sekty, np. „Towarzystwo Świadomości Kryszny”, „Kościół Scjentologiczny”, „Kościół Zjednoczeniowy Moona”, „Rodzina Miłości-Dzieci Boże”, itd., a także mało znaczące grupy religijne i sekty. Do tych ostatnich należą przykładowo: ruch „wicca” (czarownic), „Temple of Psychick Youth” i inne. Zarysowaniu tychże grup (swoistych „cyberreligii”) i ich działalności towarzyszy wskazanie na negatywne oddziaływanie sekt. Chodzi o podżeganie do samobójstw, niebezpieczne w znaczeniu duchowym rytuały satanistyczne, szamańskie, magiczne, itp. Należy również zauważyć takie zagrożenia moralne, jak: zafalszowanie prawdy, błędna idea wolności czy oderwanie wolności od odpowiedzialności.

Równoległe z rozwojem technologicznym, w tym także Internetu, powszechne stały się gry komputerowe. Tej sprawie poświęcony jest kolejny rozdział książki. Gry tego rodzaju nie zawierają w sobie tylko wymiaru ludycznego. Ich treści i założenia niosą także elementy magiczne. Walka często łączy się tu z kontekstem ciemności, magii, piekła, np. *Dungeons and Dragons*, *Hell*, itd. W wielu grach wyraźne są elementy satanistyczne, przemoc i gwałt. Oczywiście dostępne są także, czy to proste czy bardziej złożone, gry edukacyjne i rozrywkowe, zręcznościowe, „komiksowe” i batalistyczne. Obok pozytywnej rozrywki, gry mogą niestety nieść również zagrożenia. Chodzi też o to, że dzieci i młodzież przeznaczają zbyt wiele czasu na grę, a nawet dochodzi do uzależnień od tej rozrywki oraz „siecioholizmu”. Nadmierne korzystanie z komputerów niesie w sobie ryzyko zagrożeń zdrowotnych, co także jest zasygnalizowane w opracowaniu. Autor książki pogłębia swoją myśl na temat zagrożeń duchowych, a połączonych z rozwojem technologicznym, w rozdziale ósmym (*Magia komputerowa*). Magia może się tu pojawiać także w sposób niebezpośredni, przez ukazywanie symboli i pojęć, albo nawet ich przededefiniowanie i przedstawianie pozytywne, np. aprobujące wartościowanie czarownicy. Zagrożenia duchowe występują w formie szamanizmu obecnego w niektórych nurtach nowoczesnej muzyki („rock n’ roll”, „techno”). Współcześnie, magia jest bardzo popularna. Zauważa się to także w Internecie. Liczne są tu oferty jasnowidzów, astrologów, magów, wrózek, propozycje horoskopów, numerologii czy choćby „łańcuszków szczęścia”.

Należy się przeciwstawić zagrożeniom, które wynikają z działalności sekt wykorzystujących współczesne technologie. Na to zagadnienie ukierunkowany jest ostatni rozdział (*Samobrona internetowa*). Formą przeciwdziałania jest publikowanie pełnych informacji nt. sekt, ich działania

oraz prawdziwych intencji. Przykładowo, 2 kwietnia 1984 r. przedstawiono w Parlamencie Europejskim *Raport Cottrella*, a w Polsce *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa* z 1995 r., którego fragment dotyczy sekt. W tym ostatnim dokumencie wymieniono kontrowersyjne sekty działające w Polsce: „Hare Krysna”, „Niebo”, „Kościół Zjednoczenia Chrześcijan”, „Kościół Zjednoczenia Moona”, „Kościół Scjentologiczny”, „Wspólnotę Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych Rodzina” i satanistyczne. W ukazywaniu zagrożeń, ważną rolę pełnią katolickie strony internetowe, które informują o sektach, ich metodach działania i celach. Autor wskazuje niektóre ze stron oraz adresy internetowe lub mailowe ośrodków ogólnopolskich oraz regionalnych, które informują, dokumentują i badają nowe ruchy i grupy religijne. Celem obrony, np. byli świadkowie Jehowy podejmują działania informacyjne, m.in. przez publikację biuletynów. Pomocne jest działalnictwo stowarzyszeń i innych organizacji powołanych do życia przez samych pokrzywdzonych (przez sekty) lub ich najbliższych. Autor książki przywołuje ponadto zapisy prawa rodzinnego i inne akty prawne, które dają narzędzia pomocne w obronie przed sektami. W zakończeniu opracowania, wobec dezinformacji obecnej w mediach, padają postulaty, które wynikają z potrzeby stosowania etyki informacji. Potrzebna jest refleksja etyczna obejmująca gromadzenie informacji, ich przetwarzanie i przekazywanie.

Po lekturze książki, należy stwierdzić, że autor poruszył problem, który w odniesieniu do wykorzystania technologii Internetu jawi się jako nowy. Sekty od lat korzystały ze środków społecznego przekazu, a teraz bardzo szybko zaadaptowały cyberprzestrzeń do szerzenia swoich poglądów. W kontekście szeroko rozumianej duchowości, a także form zastosowania Internetu, opracowanie stanowi ważny głos w dyskusji. Jest przestrożą, że w nowym i jakby cudownym świecie cybersieci czują się niebezpieczeństwa.

Autor książki nie ustrzegł się powtórzeń, gdy pisał o uzależnieniu od Internetu. Zarysowanie skutków tego uzależnienia oraz jego symptomów znajduje się w rozdziałach *Człowiek w sieci* i *Gry komputerowe*. Ponadto, wydaje się, że treść książki jest szersza od tematu określonego w jej tytule *Sekty w Internecie*. Na pewno pomocne są rozdziały wprowadzające w historię rozwoju komputerów i Internetu oraz wykorzystania nowych technologii przez człowieka. Cenne są także przedstawienia dotyczące sekt, ich działań agitacyjnych i wykorzystywania przez nie mediów. Jednak częściowo od głównego nurtu myśli odbiegają rozdziały *Gry komputerowe* i *Magia komputerowa*. Część gier instalowanych na komputerach czy zdalnie dostępnych w Internecie niesie z sobą zagrożenia duchowe (np. elementy satanistyczne) i o tym należy mówić. Również częściowa zależność występuje pomiędzy elementami magii a sektami. Dotyczy to wpływu ruchów satanistycznych i szamańskich na użytkowników Internetu. Uzupełnieniem całości jest bibliografia. Jednakże, będąc przyzwyczajonym do przypisów dolnych, w niektórych partiach wolałbym widzieć bezpośrednie odwołanie do literatury w formie przypisów.

Te uwagi nie umniejszają wartości książki, która dostrzega ważny współczesny problem. Ostrzega przed zagrożeniami duchowymi. A nawet w ostatnim rozdziale jest swoistym przewodnikiem. To znaczy wskazuje, gdzie i kto może udzielić pomocy osobom skrzywdzonym przez sekty lub poszukującym informacji o nich. Publikacja *Sekty w Internecie* porusza problem, nad którym powinni się pochylić rodzice, wychowawcy, katecheci i duszpasterze.

Ks. Arkadiusz Domaszek SDB  
UKSW, Warszawa

*W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny*, t. 1, red. Mirosław Brzeziński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, ss. 366.

Papież Benedykt XVI, 5 lutego 2010 roku, w *Przemówieniu do biskupów Episkopatu Szkocji z okazji wizyty „ad limina apostolorum”*, odnosząc się do wyzwań moralnych, które stoją przed Kościołem szkockim, wskazał na konieczność zachowania i obrony całości doktryny katolickiej. Papież zaznaczył, że: „Pasterze Kościoła muszą zatem nieustannie wzywać wierzących do całkowitej



tej wierności Magisterium Kościoła, wspierając i broniąc w tym samym czasie prawo Kościoła do wolnego życia w społeczeństwie zgodnie ze swoimi przekonaniem”. Benedykt XVI przypomniał, że Kościół w sposób pozytywny i twórczy przedstawia światu nauczanie na temat życia ludzkiego, małżeństwa i rodzicielstwa, zakorzenione w miłości Bożej. Tak ukazywane Magisterium Kościoła zawiera przesłanie nadziei dla ludzkości i nie jest jedynie zbiorem zakazów ani wstecznych poglądów. Stąd, doktryna Kościoła na temat małżeństwa i rodziny jest zdaniem Benedykta XVI: „(...) twórcza i darująca życie i jest zwrotem ku jak najpełniejszej realizacji wielkiego potencjału dobra i szczęścia, które Bóg umieścił wewnątrz każdego z nas”.

Cenną odpowiedzią na papieski apel o wierne przekazywanie nauczania Magisterium Kościoła w dziedzinie życia małżeńskiego i rodzinnego stanowi publikacja Wydawnictwa KUL zatytułowana: *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny*, t. 1, red. Mirosław Brzeziński, Lublin 2010. Niezwykle trafnie sformułowany tytuł powyższej publikacji oddaje podstawowe zadanie Papieskiej Rady ds. Rodziny [dalej: PRR], którym jest działalność na rzecz dobra małżeństwa i rodziny, „(...) w zakresie troski duszpasterskiej i działalności apostołowskiej związanej z tym niewrażliwym sektorem życia ludzkiego” (Jan Paweł II, *Motu Proprio Familia a Deo instituta*, nr 3).

Powyższy zbiór dokumentów PRR obejmuje następujące enuncjacje: *Motu Proprio* Jana Pawła II, *Familia a Deo instituta – Rodzina przez Boga ustanowiona*, s. 13-16; a dalej dokumenty PRR: *Nota nt. naturalnej regulacji poczęć oraz diagnostycznych metod płodności*, s. 17-18; *Od rozpacz do nadziei*, s. 19-40 (dokument omawia duszpasterskie wyzwania w odniesieniu do problematyki uzależnienia narkotykowego); *Kościół i Międzynarodowy Rok Rodziny*, s. 41-50; *W służbie życia*, s. 51-64 (dokument podejmuje tematykę ochrony życia ludzkiego, zwłaszcza w kontekście zjawiska aborcji); *Rozwój demograficzny: wymiar etyczny i pastoralny*, s. 65-106; *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*, s. 107-174; *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, s. 175-206; *Vademecum dla spowiedników. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*, s. 207-228; *Liberalizacja narkotyków?*, s. 229-236; *Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*, s. 237-242; *Rodzina, małżeństwo i „wolne związki”*, s. 243-286; *Rodzina i prawa człowieka*, s. 287-310; *Rodzina a ludzka prokreacja*, s. 311-363. Wymienione dokumenty poprzedzone są *Wstępem* w j. polskim (s. 5-8) oraz włoskim (*Prefazione*, s. 9-12) autorstwa obecnego Przewodniczącego PRR – kard. Ennio Antonellego. Jak zapowiada on we *Wstępie* do niniejszej publikacji, a co zostało uwydatnione w nadanej przez Redaktora numeracji, jest to pierwszy tom dokumentów PRR. Pod względem rangi teologicznej należy zaznaczyć, że zbiór obejmuje tak własne dokumenty PRR, jak i sprawozdania z kongresów teologiczno-pastoralnych związanych ze Światowymi Spotkaniami Rodzin, akta sesji plenarnych i innych kongresów oraz teksty wieloletniego przewodniczącego Rady – śp. kard. Alfonsa Lópeza Trujillo. Pod względem czasowym, tom I zawiera dokumenty, które ukazały się od promulgacji *Motu Proprio* Jana Pawła II: *Familia a Deo instituta* (9.05.1981) po dokument: *Rodzina a ludzka prokreacja* (13.05.2006).

Omawiany tom I dokumentów PRR wpisuje się twórczo w wysiłek wydawniczy polskich ośrodków teologicznych na rzecz promocji i upowszechniania znajomości szeroko pojętego nauczania Magisterium Kościoła. Swoim tytułem nawiązuje do niezwykle cennego zbioru dokumentów Kościoła na temat życia ludzkiego: *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stołicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998. To w tej pozycji, spośród dokumentów papieskich, Kongregacji Nauki Wiary, *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w dziale zatytułowanym: *Inne dokumenty*, zostały zebrane po raz pierwszy cztery dokumenty PRR: *Deklaracja konferencji poświęconej odpowiedzialnemu rodzicielstwu* (11.12.1992), *Etyczny i pastoralny wymiar przemian demograficznych. Instrumentum laboris* (25.03.1994), *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie* (8.12.1995) oraz *Liberalizacja narkotyków? Refleksje duszpasterskie* (22.01.1997). Innym wartościowym zbiorem jest dwutomowe wydawnictwo: *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, wybór i wstęp K. Lubowicki OMI, t. 1. i t. 2, Kraków 1999 (tom 2 zawiera pięć dokumentów PRR:

*Ludzka płciowość: prawda i znaczenie; Przygotowanie do sakramentu małżeństwa; Vademecum dla spowiedników. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego; Liberalizacja narkotyków?; Duszpasterstwo osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach*). Przy tej okazji należy wspomnieć także opracowania Międzynarodowej Komisji Teologicznej, która służąc pomocą Prefektowi Kongregacji Nauki Wiary przedstawia swoje stanowisko w aktualnych zagadnieniach teologicznych. Ich pierwszy zbiór w j. polskim ukazał się pod tytułem: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969-1996*, red. J. Królikowski, Kraków 2000. PRR wydała obszerny (ss.1119) zbiór dokumentów na temat rodziny i życia, zatytułowany *Enchiridion della Famiglia. Documenti magisteriali e pastorali su famiglia e vita 1965-1999*, a cura del Pontificio Consiglio per la Famiglia, Bologna 2000 (wyd. w j. hiszpańskim: *Enchiridion de la Familia. Documentos magisteriales y pastorales sobre la familia y la vida 1965-1999*, Madrid 2001), który zawiera także enuncjacje PRR.

W tym kontekście należy podkreślić, że publikacja *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny*, jest nie tylko cennym uzupełnieniem i kontynuacją dotychczasowych zbiorów dokumentów Magisterium Kościoła, lecz także pionierskim – na gruncie polskim i europejskim – projektem zebrania dokumentów PRR. Jej wielką zaletą jest niewątpliwie włączenie w nią dokumentów dotychczas nieprzetłumaczonych na j. polski lub trudno dostępnych, jak: *Nota nt. naturalnej regulacji poczęć oraz diagnostycznych metod płodności; Od rozpacz do nadziei; Kościół i Międzynarodowy Rok Rodziny; W służbie życia; Rodzina, małżeństwo i „wolne związki”; Rodzina i prawa człowieka*. Zauważyć należy staranność edytorską tekstu oraz szatę graficzną publikacji. Praktycznym atutem powyższego wydawnictwa, które z założenia jest przeznaczone do częstego wertowania stronnic, jest intraligatorska jakość tej publikacji, w tym twarda oprawa.

W perspektywie ukazania się kolejnych tomów dokumentów PRR oraz w oparciu o lekturę omawianego tomu rodzą się pewne spostrzeżenia, które przybierają formę skromnych sugestii w zakresie możliwości ulepszenia kolejnych wydań tej cennej publikacji. Niedosyt budzi brak wskazania tłumacza oraz źródła poszczególnych tekstów, poza precyzyjnie wymienionymi tekstami przetłumaczonymi przez o. Kazimierza Lubowickiego OMI (s. 4). Jest to szczególnie istotne, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że niektóre dokumenty doczekały się kilku zróżnicowanych jakościowo przekładów. Warto skorzystać w tej materii z rozwiązania zastosowanego w zbiorze *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, red. K. Szczygieł, Tarnów 1998, gdzie na zakończenie każdego dokumentu podano źródło jego pochodzenia i/lub jego tłumacza. Cenną pomocą dla korzystających z tego zbioru byłoby umieszczenie indeksu rzeczowego w odniesieniu do najważniejszych haseł przedmiotowych poruszanych w dokumentach.

Przemyślenia domaga się ponadto zaproponowane w omawianym tomie tłumaczenie tekstu *Vademecum dla spowiedników. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*. Zagadnienie przekładu *Vademecum* na j. polski ma już swoją historię: w obiegu wydawniczym, a następnie internetowym pojawiło się przecież tzw. pierwsze tłumaczenie tego dokumentu, a następnie jego tzw. wersja poprawiona. Doceniając w pełni duży wysiłek podjęty przez tłumaczy powyższych wydań, nietrudno jednak dostrzec pewne mankamenty w zakresie wierności tłumaczenia polskiego jego włoskiemu oryginałowi. Należy zatem zasygnalizować nieścisłości zaproponowanego w przedstawianym zbiorze tłumaczenia *Vademecum dla spowiedników* w celu ich wyeliminowania w kolejnych wydaniach omawianej publikacji. W numerze 3,14 *Vademecum* analizuje zagadnienie współdziałania w grzechu współmałżonka, gdy ma miejsce użycie środków wczesnoporonnych. Pełne brzmienie typicznego tekstu *Vademecum* w j. włoskim podaje: „*Inoltre, si dovrà valutare accuratamente la cooperazione al male quando si ricorre all'uso dei mezzi che possono avere effetti abortivi*”. Tłumaczenie tego fragmentu w języku polskim odbiega w rażący sposób od włoskiego oryginału: „*Natomiast, gdy ma miejsce użycie środków wczesnoporonnych, współdziałanie w grzechu nie jest nigdy dopuszczalne*” (*W trosce o dobro małżeństwa i rodziny. Dokumenty Papieskiej Rady ds. Rodziny*, t. 1, red. M. Brzeziński, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 224). Podane

tłumaczenie wskazanej frazy jest niezgodne z treścią oryginału. Z uwagi na brak wskazania źródła podanego tłumaczenia *Vademecum*, można się jedynie domyślać, że pochodzi ono z przekładu opublikowanego w 1997 przez Instytut Studiów nad Rodziną w Łomiankach. Do takiego wniosku skłania wstępna analiza porównawcza obydwu przekładów. Na marginesie warto zauważyć, że także kolejny przekład *Vademecum*, autorstwa K. Wolskiego, w tłumaczeniu numeru 14 mija się wyraźnie z tekstem oryginalnym (por. K. Wolski, *Współdziałanie w grzechu antykoncepcji współmałżonka, w: Posługa spowiedników w realizacji powołania małżeńskiego. Materiały z Sympozjum na temat dokumentu Papieskiej Rady ds. Rodziny*, Łomianki 1999, s. 66). W wymienionych przekładach pomija się ponadto fakt, iż *Vademecum* pozostawia spowiednikowi dokonanie oceny moralnej konkretnego przypadku współdziałania w grzechu współżycia z użyciem środków, które mogą mieć działanie poronne. Intencja PRR jest tutaj jednoznaczna – decyzję roztropnie podejmuje spowiednik. W związku z powyższym, można podać następujące tłumaczenie analizowanego punktu 3,14 *Vademecum*, które zdaje się być znacząco bliższe włoskiemu oryginałowi: „Ponadto, należy starannie [rzetelnie, sumiennie, dokładnie – A.P.] ocenić współdziałanie w zлу, gdy ma miejsce użycie środków, które mogą skutkować aborcją” [tłum. własne A.P.]. Funkcjonujące w obiegu tłumaczenia dążą niewątpliwie do jak najbardziej poprawnego teologicznie ujęcia problemu, co jednak nie pomniejsza faktu, iż bardziej są formą interpretacji dokumentu, niż jego wiernym tłumaczeniem. Nawet słusznie wnioskując, że sformułowanie PRR nie jest do końca precyzyjne lub jest „niezbyt szczęśliwie” sformułowane, nie wydaje się być właściwą praktyką poprawiania tekstu organu Stolicy Apostolskiej na etapie jego tłumaczenia i redakcji. W tym celu należałoby raczej posłużyć się przypisem redaktora/tłumacza, który – z uwagi na dużą objętość przypisów w *Vademecum* – powinien być odpowiednio wyróżniony od właściwych przypisów dokumentu. Zastanowić można się ponadto nad słusznością sugestii o. Wojciecha Giertycha, który komentując numer 3,3 *Vademecum* napisał: „Tłumacz polski nie zrozumiał najważniejszego zdania, oddając je zupełnie bezsensownie: «Zanim postawi się pytania... na temat odpowiedzialnego rodzicielstwa... należy najpierw omówić te problemy w świetle wiary». Tekst angielski podaje co innego: «Najpierw trzeba odbudować perspektywę wiary, a dopiero potem można z tego pułapu wnikać w szczegóły życia moralnego» [tłum. W. Giertych]”. W przypisie nr 3 swojego artykułu Autor podaje dla porównania angielskie i francuskie tłumaczenie omawianego fragmentu *Vademecum* (W. Giertych, *Spowiedź małżonków*, w: tenże, *Malchusowe ucho*, Kraków 2000, s. 96). Dalsze przykłady niecisłego tłumaczenia, dotyczące pominięcia niektórych sformułowań tekstu oryginalnego *Vademecum* zob. W. Giertych, s. 96, przypis nr 2; s. 98, przypis nr 6. Powyższe spostrzeżenia, wyartykułowane w odniesieniu do przekładu jednego z tekstów omawianego zbioru dokumentów, wyrażają ostatecznie przekonanie, że odpowiednim miejscem interpretacji dokumentów Magisterium Kościoła jest ich krytyczna analiza w artykułach i opracowaniach teologicznomoralnych.

Poczynione uwagi w niczym nie przekreślają obiektywnej, wysokiej wartości merytorycznej całości analizowanej publikacji. Winna stać się ona nieodłącznym elementem podręcznej biblioteczki nie tylko teologów małżeństwa i rodziny, ale zwłaszcza duszpasterzy rodzin oraz parafialnych poradni małżeńskich. Szeroka panorama i aktualność problemów podejmowanych przez zebrane w tomie dokumenty: małżeństwo, rodzina, narzeczeństwo, płodność, sakrament pokuty, sytuacja osób rozwiedzionych czy problem narkomanii, czyni ten zbiór cenną pomocą dla posługujących formacji rodzin. Podkreślić należy pionierski charakter zbioru dokumentów PRR, a Instytutowi Nauk o Rodzinie oraz Wydawnictwu KUL, redakcji serii i jej tłumaczom, wyrazić uznanie za inicjatywę przybliżania – zgodnie ze wspomnianym apelem Benedykta XVI – integralnego nauczania Magisterium Kościoła na temat życia ludzkiego, które rodzi się z miłości małżeńskiej i rozwija się we wspólnocie rodzinnej.

Ks. Adam Popławski SDB

Danuta Kurzyna-Chmiel, *Podstawy prawne i organizacyjne oświaty. Prawo oświatowe w zarysie*, wydanie 2, Wyd. Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2009, ss. 200.

Proces transformacji dokonujący się pod koniec lat osiemdziesiątych i w latach dziewięćdziesiątych spowodował otwarcie się Polski na świat i zmusił do przyjmowania standardów rozwijającej się cywilizacji. Działania związane z transformacją obejmowały wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

Okazało się, że polski system oświatowy jest pozbawiony zdolności dostosowawczych do zachodzących przemian cywilizacyjnych i społecznych. System ten jawił się jako przestarzały, przedkładający przekaz informacji nad kreowanie umiejętności i kształtowanie osobowości. Charakteryzował go również brak równości dostępu do edukacji na wszystkich poziomach kształcenia. Te czynniki, a także perspektywa integracji Polski z Unią Europejską, zdecydowały o konieczności podjęcia reform. Aby te wszystkie zmiany mogły mieć miejsce, konieczne było uporządkowanie dotychczasowych przepisów prawnych i wydanie nowych przystających do współczesnych realiów.

Potrzebne do zapoznania się z problematyką prawa oświatowego informacje z powodzeniem można zdobyć, czytając książkę Danuty Kurzyny-Chmiel *Podstawy prawne i organizacyjne oświaty. Prawo oświatowe w zarysie*. Autorka w swojej naukowej monografii porusza niewątpliwie bardzo istotny temat z punktu widzenia polskiej oświaty, jakim są podstawy prawne i organizacyjne funkcjonowania polskiej oświaty.

Praca Danuty Kurzyny-Chmiel *Podstawy prawne i organizacyjne oświaty. Prawo oświatowe w zarysie* liczy 200 stron, z czego 64 strony stanowią spis treści, załączniki, wykaz skrótów i bibliografia. Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, załączników i bibliografii. Rozdziały autorka podzieliła na podrozdziały. W tekście występują przypisy na dole strony. Taki układ pracy daje przejrzystość i świadczy o próbie głębokiej analizy problemu badawczego. Konstrukcja pracy wykazuje logiczność, spójność i została podporządkowana celowi pracy.

Autorka rozpoczyna od krótkiego wstępu, w którym przedstawia tematykę i strukturę swojej pracy, dokonując jednocześnie prezentacji podstawowego celu badawczego. Już tutaj podkreśla, że podstawową wartością, jaką ma realizować system oświaty, jest „wyrażona w art. 70 ust. 4 Konstytucji RP powszechność i równość dostępu do wykształcenia, a instytucje publiczne działające zgodnie z przepisami prawa oświatowego stwarzają możliwość dokonania szerszego wyboru z oferty edukacyjnej, opiekuńczej i wychowawczej” (s. 10).

Pierwszy rozdział stanowi niejako wprowadzenie do treści zasadniczej książki. Znajduje się tu ogólny wstęp do nauki o prawie zawierający między innymi pojęcie prawa, pojęcia i rodzaje przepisów prawnych i norm prawnych czy zasady obowiązywania prawa. Autorka ponadto zwraca uwagę na określenie podmiotów prawa i ich cech oraz przybliża pojęcie stosunku prawnego (s. 26-27). Jest to uzasadnione, ponieważ nie da się przedstawić zasad funkcjonowania instytucji oświatowych bez omówienia podstawowych zagadnień z teorii państwa i prawa. Określenie miejsca prawa oświatowego wśród gałęzi prawa stanowi zakończenie rozważań autorki w pierwszym rozdziale *Pojęcie i istota prawa*.

Również rozdział drugi jest wprowadzeniem do opisu funkcjonowania systemu oświaty w Polsce. Zatytułowany jest *Źródła prawa*. Aby przejść do analizy i interpretacji najważniejszych aktów prawnych z zakresu oświaty, należy zrozumieć, co to jest źródło prawa, jak są zbudowane i jaką rolę pełnią akty prawne. System źródeł prawa jest tu rozumiany jako „całokształt źródeł prawa funkcjonujących w danym państwie i powiązania między nimi”. Prezentację zagadnień w tej części pracy autorka rozpoczyna od definicji źródła prawa i klasyfikacji źródeł prawa. Następnie przedstawia hierarchię źródeł prawa, zaczynając od Konstytucji, a kończąc na źródłach prawa miejscowego i wewnętrznego. W rozdziale tym autorka zwraca uwagę na ważną kwestię dotyczącą stosowania

prawa, powołując się na art. 91 ust.2 Konstytucji RP (Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483): „Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli tej ustawy nie da się pogodzić z umową” (s. 41).

Rozdział trzeci autorka zatytułowała *Podstawowe wolności i prawa w dziedzinie oświaty*. Połączony rozdział poświęcony jest rozważaniom na temat miejsca wolności i praw oświatowych w prawach i wolnościach człowieka. Definiuje pojęcie praw i wolności oraz – za Konstytucją RP – dzieli prawa i wolności człowieka na: wolności i prawa osobiste, wolności i prawa polityczne, wolności i prawa ekonomiczne (s. 56). Następnie krótko charakteryzuje prawa i wolności w dziedzinie oświaty, dzieląc je na prawo do nauki, organizację opieki przedszkolnej, prawo do nauki osób niepełnosprawnych, prawo do nauki mniejszości narodowych/etnicznych (s. 57).

Ważną częścią monografii Danuty Kurzyny-Chmiel jest problematyka związana ze strukturą oraz funkcjonowaniem systemu oświaty w Polsce. Poświęcony tej materii jest rozdział czwarty książki zatytułowany *System Oświaty*. W rozdziale tym autorka definiuje system oświaty jako „zbiór instytucji oświatowych mających na celu kształcenie, wychowanie i opiekę, między którymi zachodzą określone zależności” (s. 88). Następnie wymienia zadania systemu oraz jednostki oświatowe i szkoły wchodzące w jego skład. W dalszej części przedstawia zasady i procedurę obowiązującą przy zakładaniu i prowadzeniu szkół przez jednostki samorządu terytorialnego, takie jak gmina, powiat czy samorząd województwa. Zwraca uwagę na to, że szkoły i placówki – zgodnie z art. 5 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. nr 95, poz. 425 z późn. zm.) – mogą być zakładane i prowadzone także przez ministra, inną niż jednostka samorządu terytorialnego osobę prawną, a także osobę fizyczną. Z kolei szkoły i placówki oświatowe niepubliczne mogą tworzyć i prowadzić osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego. Wreszcie, na koniec tej części pracy, autorka zwraca uwagę na ważną problematykę, jaką jest nadzór pedagogiczny. Wymienia również organy uprawnione do nadzoru pedagogicznego w polskim systemie oświaty.

Najważniejszym – obok rozdziału czwartego niniejszego opracowania – jest rozdział piąty zatytułowany *Organizacja szkoły lub placówki oświatowej*. Na wstępie autorka przedstawia w nim rolę źródeł prawa wewnętrznego i aktów planowania w organizacji szkoły lub placówki oświatowej, zwracając uwagę na to, że „szkołę lub placówkę oświatową zakłada organ prowadzący na podstawie aktu założycielskiego, w którym określa: typ, nazwę i siedzibę szkoły lub placówki oraz zasięg terytorialny” (s. 124). Następnie Katarzyna Kurzyna-Chmiel wymienia organy zarządzające w systemie oświaty oraz przedstawia ich zadania i kompetencje. Na końcu rozdziału piątego umieszcza załączniki obejmujące przykładowe regulaminy: Rady Pedagogicznej, Rady Szkoły, Rady Rodziców czy samorządu uczniowskiego.

Z kolei rozdział szósty, zatytułowany *Awans zawodowy nauczyciela*, opiera się w głównej mierze na zapisach ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. nr 3, poz. 19). Na wstępie przedstawiono ogólne zasady awansu zawodowego nauczyciela wynikające ze wspomnianego aktu prawnego oraz zadania nauczyciela. Autorka zwraca również uwagę na funkcje nauczyciela, które można określić ogólnie jako „kierowanie procesem kształcenia i wychowania uczniów i wychowanków oraz organizowanie form działalności pozalekcyjnej i pozaszkolnej” (s. 167). W dalszej kolejności szczegółowo przedstawiono wymagania i procedurę awansu. Również na końcu tego rozdziału mamy do czynienia z załącznikiem, który stanowią wybrane fragmenty ustawy Karta Nauczyciela.

Praca nie zawiera zakończenia będącego podsumowaniem rozważań autorki. Jako ostatnia znajduje się tu bibliografia, w której autorka umieściła pozycje książkowe, akty prawne, z których korzystała w recenzowanej pracy, oraz adresy stron internetowych.

Główny cel, jakim była analiza prawna instytucji oświatowych w kontekście funkcjonowania prawa oraz przybliżenie najważniejszych przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie systemu oświaty w Polsce, został przez autorkę zrealizowany. Daje się jednak zauważać brak wielu

innych ważnych dla prawa oświatowego zagadnień, które – prawdopodobnie ze względu na objętość pracy – autorka pominęła (np. realizacja obowiązku opieki nauczyciela nad dziećmi, odpowiedzialność cywilna nauczyciela).

Należy zwrócić uwagę na to, że analizowana książka ma charakter prawniczy, w związku z tym wiele informacji może się szybko dezaktualizować. Książka zawiera stan prawny na 1 stycznia 2009 r.

Zastosowany przez autorkę podział książki ukazuje konkretne ujęcie problematyki. Czytając jednak poszczególne części pracy, można mówić o braku krótkich podsumowań w każdym z rozdziałów i wprowadzenia do tematyki następnego.

W swojej pracy autorka wykorzystała prace autorów polskich i zagranicznych, źródła internetowe i akty prawne. Jako metodę opracowania przyjęto analizowanie obowiązujących przepisów prawnych.

Wywody przeprowadzone w pracy zostały oparte na 152 pozycjach. Obszerna literatura, jaka została zastosowana, pozwala na stwierdzenie, że Katarzyna Kurzyna-Chmiel umiejętnie posługiwała się zdobytą wiedzą, jak również warsztatem metodologicznym. Cytowana literatura odzwierciedla najnowszy stan prawny. Recenzowana książka to spójna i logiczna analiza naukowa systemu oświaty w Polsce. Całość książki tworzy dobrze uzasadniony i poprawny wywód naukowy.

Praca może stanowić cenną pomoc zarówno dla praktyków, w tym dyrektorów szkół, nauczycieli, wykładowców, pracowników instytucji oświatowych, jak i dla studentów. Książka jest przeznaczona dla osób, które chcą uporządkować swoją wiedzę z zakresu prawa oświatowego, organizacji szkół, placówek oświatowych i zasad awansu zawodowego nauczycieli.

Należy zatem stwierdzić, że pozycja ta stanowi cenny głos dotyczący funkcjonowania polskiego systemu oświaty po reformach zapoczątkowanych w 1998 r. i próbę uporządkowania wiedzy na temat funkcjonowania oświaty w Polsce.

Jacek Kraś  
Uniwersytet Rzeszowski